Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

Anna Tywończuk–Gieniusz

ZJAWISKO AGRESJI I PRZEMOCY W ASPEKCIE KRYMINOGENNEGO CHARAKTERU ŚRODKÓW KOMUNIKOWANIA MASOWEGO

I. Uwagi Wstępne

W dobie XXI wieku ma miejsce lawinowy rozwój środków masowego przekazu, które zrewolucjonizowały obieg i wymianę informacji w globalnej skali. Współczesna komunikacja masowa zachodzi za pośrednictwem prasy, radia i telewizji, jak też wyodrębnionych wśród mediów tzw. multimediów przede wszystkim laptopów, palmtopów i komputerów stacjonarnych z dostępem do Internetu oraz telefonów komórkowych i smartfonów[1], łączących bierny przekaz wraz z możliwością czynnej interakcji społecznej. Trudno zatem nie docenić pozytywnej roli środków masowego przekazu, które wobec potencjalnych odbiorców pełnią zadania socjalizacyjne i kulturowe, prezentują określone wartości, cele, modele zachowań oraz prezentują wzorce cywilizacyjne[2], zaś w kontekście technicznym okazują się niezbędne w codziennym życiu. Z drugiej strony jednak nie wolno pozostać obojętnym wobec negatywnego aspektu procesu komunikacji masowej zachodzącego według schematu

1 Smartfon (smartphone) – nazywany po polsku inteligentnym telefonem, ponieważ integruje w sobie funkcje telefonu komórkowego i komputera kieszonkowego (PDA – Personal Digital Assistant) w zakresie poczty elektronicznej i przeglądarki sieciowej, pagera, GPS, jak również cyfrowego aparatu fotograficznego oraz prostej kamery video. Służy komunikacji miedzy użytkownikami za pośrednictwem głosu, tekstu lub video. Palmtop /PDA – to niewielkie mobilne urządzenie komputerowe mające w założeniu zastąpić komputer stacjonarny lub laptop podczas „pobytu w terenie". Por. L. Kiełtyka, *Multimedia w biznesie i zarządzaniu,* Warszawa 2009, s. 52-53.

2 K. Sławik, *Przestępczość a massmedia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – Roczniki Prawnicze" 1994, nr 6, s.16 i nast.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

nadawca – przekaz – środek – odbiorca[3] biorąc pod uwagę medialne propagowanie zjawiska agresji i przemocy.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie problematyki negatywnego wydźwięku komunikacji masowej z ograniczeniem zakresu rozważań do zachowań aspołecznych, agresywnych, przemocowych, przestępczych z uwzględnieniem biernych przekazów medialnych, jak też czynnego posługiwania się multimediami. Podjęte rozważania będą prowadzone w kierunku poszukiwań przesłanek kryminogennego charakteru współczesnych środków masowego przekazu.

Rozpoczynając analizę należy zauważyć, że istota penetrowania problematyki kryminogennego charakteru środków komunikowania masowego, sprowadza się, po pierwsze, do poszukiwań korelacji pomiędzy płynącymi z nich treściami natury patologicznej i przestępczej, a ewentualnym przejawianiem wśród odbiorców przekazu postaw dewiacyjnych, aspołecznych, zachowań agresywnych i przemocowych, które naruszają obowiązujący porządek prawny. Po drugie zaś, do spojrzenia na ogólnodostępne multimedia, które niewątpliwie stwarzają możliwość do czynnego zaangażowania się w komunikowanie masowe w odróżnieniu do pasywnego odbioru przekazów radiowych, prasowych, czy telewizyjnych. W tym celu w niniejszym opracowaniu najpierw zostanie zasygnalizowana różnorodność poglądów w zakresie pojęć i genezy agresji oraz przemocy, jak też założenia teoretyczne i ustalenia empiryczne w kwestii wpływania medialnych treści agresywnych oraz przemocowych na tożsame zachowania ich odbiorców już na gruncie społecznej rzeczywistości. Następnie zostaną ukazane wybrane zachowania świadczące o czynnym stosowaniu agresji i przemocy za pośrednictwem współczesnych multimediów. Owe rozważania będą nakierowane na media audiowizualne, które współcześnie wykazują tendencję dominującą i wydają się przekształcać „kulturę słowa' w „kulturę obrazu".

II. Problematyka Agresji i Przemocy Mediaalnej W Świetle Założeń Teoretycznych i Ustaleń Empirycznych

Literatura kryminologiczna, psychologiczna i pedagogiczna wskazuje na kontrowersyjny charakter tematu, nurtującego kwestię istnienia, bądź braku przesłanek odpowiedzialnych za wpływanie treści przekazów medialnych na występowanie aspołecznych oraz przestępczych zachowań wśród ich odbior-

3 T. Goban- Klas, *Media i komunikowanie masowe*, Warszawa 2000, s. 7.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

ców. Dotychczas przeprowadzone badania nad emitowanymi treściami medialnymi dotyczą głównie audiowizualnych środków masowego komunikowania, takich jak telewizja oraz Internet i nakierowane są na poszukiwanie zależności pomiędzy przekazami epatującymi agresją oraz przemocą, a ich stosowaniem w życiu codziennym przez potencjalnych odbiorców. Postawione hipotezy badawcze niosą jednak kontrowersje, różnicują stanowiska i kierunki interpretacji, wskazując tym samym na wieloaspektowość problematyki.

W poszukiwaniu przyczyn zróżnicowania poglądów, co do problematyki kryminogenności mediów, należy zasygnalizować brak wypracowania zgodnego stanowiska w środowisku badaczy rysującego się już na płaszczyźnie pojęć oraz genezy agresji i przemocy. W praktyce pojęcia przemocy i agresji są stosowane zamiennie, jednak w literaturze przedmiotu wskazuje się na ich rozróżnienie. Jak słusznie różnicuje D. Pstrąg „podstawowym celem agresji jest wyrządzenie krzywdy, spowodowanie szkody, doprowadzenie do destrukcji, natomiast przemoc stosuje się po to, by zmusić kogoś do konkretnego zachowania, do podporządkowania się i uległości". Dominuje pogląd, że przemoc w ujęciu kryminologicznym zawsze kierowana jest na inną osobę, zaś obiektem agresora może być zarówno człowiek, zwierzę, jak i przedmiot. Zachowanie agresywne utożsamiane jest ze stanem emocjonalnym, który trudno jest uznać za zaplanowany i przemyślany. Natomiast po przemoc sięga się jak po narzędzie, które ma na celu „ułatwienie skorygowania postępowania ofiary" tak, aby pokrywało się ono z wyobrażeniami i oczekiwaniami sprawcy[4]. Społeczna rzeczywistość sprzyja jednak zacieraniu się różnic pomiędzy agresją a przemocą, bowiem często sprawca przemocy posługuje się rożnymi formami agresji, aby osiągnąć zamierzony cel.

Specjalistyczna literatura wskazuje na zróżnicowane rozumienie agresji, które wynika z niespójnych poglądów sięgających genezy zachowań agresywnych. Istnieje wiele teorii tłumaczących źródło agresji. Jedna z nich ukazuje zależności biologiczne nadając agresji formę wrodzonego instynktu. Jej orędownik Z. Freud wskazywał na konieczność rozładowania posiadanego przez człowieka instynktu śmierci (Thanatos) w drodze sublimacji, czyli jego przemieszczenia na niedestrukcyjne formy działalności człowieka lub poprzez zachowania agresywne, które docelowo miały chronić człowieka przed samounicestwieniem[5]. K. Lorenz również orędował istnienie instynktu agresji

4 D. Pstrąg, *Tolerancja wobec przemocy jako czynnik etiologiczny przestępczości,* [w:] *Zachowania przestępcze przyczyny i zapobieganie,* red. F. Kozaczuk, Rzeszów 2010, s. 103-104.

5 Za Z. Skorny, *Psychologiczna analiza agresywnego zachowania się*, Warszawa 1968, s. 121.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

w naturze człowieka[6]. Współcześnie środowisko badaczy koncepcje te poddaje krytyce uznając, że gdyby zachowanie agresywne utożsamić z wrodzonym instynktem, to byłoby ono właściwe wszystkim ludziom, czego zdecydowanie nie potwierdza rzeczywistość. Z zasady takie stanowisko zasługuje na aprobatę.

Natomiast A. Buss twierdził, że agresja stanowi „nawyk" wykazujący pewną trwałość, która warunkowana jest częstotliwością i intensywnością doznawanych frustracji lub przykrości, występowania „wzmocnienia agresywnego zachowania się", istnienia wzorców do naśladowania oraz temperament człowieka[7]. Podobnie J. Dollard i N. E. Miller tłumaczyli agresję jako reakcję na frustrację[8]. Zwolennicy tej koncepcji uznali, że agresja jest nieuchronna, ponieważ stanowi jedyną formę rozładowania wewnętrznych napięć wynikłych z frustracji determinowanych społecznie. Siłę frustracji i tym samym agresji uzależniono od siły dążenia do celu, którego realizacja została zablokowana oraz od częstotliwości takiego blokowania. W myśl koncepcji wskazano na prawidłowość, że każda agresja jest generowana przez frustrację, jednak nie każda frustracja musi prowadzić do zachowania agresywnego.

W zakresie etiologii stosowania przemocy w literaturze wskazuje się na następujące przesłanki sprzyjające jej występowaniu: istnienie przemocy w środowisku rodzinnym w tym pseudowychowawczej, w relacjach przedszkolnych i szkolnych, obecność destruktywnych autorytetów i stereotypów płci, popularyzowanie obojętności wobec aktów przemocy, a także propagowanie przemocy w mediach[9]. Wydaje się uzasadnione założenie, że katalog przyczyn występowania przemocy w rzeczywistości społecznej można uznać za warunkujący również zachowania agresywne.

Istotne jest, że obok uwidocznionej rozbieżności poglądów w zakresie pojęć oraz genezy agresji i przemocy istnieją również zróżnicowane stanowiska w kwestii oddziaływania na odbiorcę medialnych treści zawierających różne formy zachowań aspołecznych, w tym przestępczych. I tak w literaturze wskazuje się na grupę teorii redukcji agresywności na skutek jej obserwacji w środkach masowego przekazu. W roku 1963 S. Feschbach utworzył „teorię kathar-

6 Zob. K. Lorenz, *Tak zwane zło,* (przeł. A.D. Tauszyńska), Warszawa 1972, s. 87. Por. B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2009, s. 947.

7 Ch. N. Cofer, M. H. Appley, *Motywacja: teoria i badania*, (tłum. K. Rosner, P. Graff, J. Radzicki), Warszawa 1972, s. 176.

8 Zob. B. Hołyst, *op. cit*., s. 948.

9 D. Pstrąg, *op. cit.,* s. 109-110.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

sis"[10] nie dopatrując się szkodliwego charakteru mediów w związku z emisją treści epatujących przemocą, agresją, brutalnością uznając ponadto, że „przyczyniają się one w pewnym sensie do symbolicznego rozładowania popędu agresji" stanowiąc swoiste oczyszczenie odbiorcy przekazu[11]. Hipoteza „katarystyczna" została oparta na koncepcji redukowania popędów poprzez realizację zastępczą za pomocą wyobraźni w ramach teorii „samopowstających fantazji". Według twórcy obydwu teorii S. Feschbacha oglądanie scen zadawania obrażeń, sprawiania bólu ofierze, brutalnych i agresywnych zachowań stwarza u odbiorcy namiastkę poczucia zaspokojenia i zmniejsza popęd do agresji bądź stosowania przemocy. Zatem fantazja staje się zastępczą formą, zarówno realizacji pożądanych zachowań często nawet nieuświadamianych przez samego odbiorcę, jak również osiągnięcia celów[12]. Tym samym agresywne fantazje stanowią swoisty erzac (coś w zamian) rzeczywistej agresji wobec innych[13].

Na podstawie przeprowadzanych badań starano się udowodnić, że prezentowana przemoc i agresja w mediach nie tylko powoduje oczyszczenie odbiorcy z tendencji do zachowań aspołecznych, ale również wpływa na nie hamująco, co miało stanowić potwierdzenie tzw. „teorii powstrzymania agresji". Zakładała ona, że oglądanie scen przemocy wywołuje u widzów zahamowania psychiczne na płaszczyźnie przejawiania zachowań patologicznych, czy przestępczych. Jej twórca L. Berkowitz argumentował, że fantazjowanie odbiorcy na skutek odbieranych przekazów medialnych ukazujących zachowania powodujące ból i cierpienie człowieka, budzi poczucie winy i lęku, a w efekcie tłumi u odbiorców zachowania agresywne oraz chęć stosowania przemocy[14]. Zatem w myśl tej koncepcji sama obserwacja zachowań strasznych w swych konsekwencjach dla ludzkiego życia i zdrowia miałaby powodować, że popędy agresywne ulegają ostudzeniu.

---

10 M. Zuber, *Wybrane teorie komunikowania masowego,* [w:] *Studia z teorii komunikowania masowego*, red. B. Dobek – Ostrowska, Wrocław 1999, s. 15-21.

11 L. Balter, *Problematyczność środków masowego przekazu,* „Communio" 1995, nr 6, s. 23.

12 K. Badźmirowska – Masłowska, *Kryminogenne media*, „Gazeta Sądowa" 1997, nr 13, s. 17. Również: T. Goban- Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 2006, *s*. 262 i nast.

13 Z języka niemieckiego „ersatz" oznacza namiastkę, surogat. Zob.: E. Sobol, *Słowik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2002, s. 307.

14 H. J. Schneider, *Zysk z przestępstwa: środki masowego przekazu a zjawiska kryminalne,* (tłum. W. Spirydowicz), B. Hołyst (redakcja naukowa), Warszawa 1992, s. 93 i nast.; T. Goban- Klas, *op. cit.,* s. 264.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

Prezentowane stanowiska w ramach, zarówno „teorii katharsis", jak i „powstrzymania agresji" pozwoliły hipotetycznie wnioskować, iż przemoc w mediach pełni w stosunku do widza funkcję zaworu bezpieczeństwa, umożliwiając mu poprzez zaangażowanie się w oglądaną na ekranie przemoc, powstrzymanie się od własnych zachowań agresywnych bądź stosowania przemocy. W tym miejscu pojawia się pytanie o zasadność takich koncepcji. Odpowiedź na tak postawione pytanie stanowią wyniki prowadzonych badań w formie eksperymentów dokonywanych w warunkach laboratoryjnych oraz empirycznych w postaci ankiety lub wywiadu, które pozwoliły na wypracowanie zupełnie przeciwstawnego stanowiska, stanowiąc próbę podważenia słuszności i zasadności tzw. teorii redukujących agresję.

W ramach odmiennej „teorii stymulacji", wypracowano koncepcję głoszącą kryminogenną rolę środków masowego przekazu w interakcji z potencjalnym odbiorcą, zakładając, że proces pobudzania niepożądanych zachowań dokonuje się w drodze ich przyswajania i uczenia. Zaczęto postrzegać media jako źródło poznania form i technik przemocy oraz wyzwalania agresji stłumionej[15]. Zatem teoria stymulacji otworzyła furtkę do wnioskowania, że obserwowane w mediach różne formy przemocy i agresji oraz techniki ich stosowania mogą być przenoszone do rzeczywistości, stając się sposobem popełniania zróżnicowanych przestępstw. Wśród zwolenników teorii stymulacji istnieją jednak pewne rozbieżności, co do siły oddziaływania treści przekazywanych przez media na postawy, wartości i normy postępowania ludzi. Poszczególni badacze wskazują na różne mechanizmy psychiczne, które, bądź wzbudzają agresję (teoria w węższym znaczeniu), bądź odnoszą się do naśladowania i uczenia w drodze obserwacji, naśladowania, bazowania na modelach (teoria w szerszym znaczeniu). Wystąpienie obydwu procesów wydaje się jak najbardziej możliwie w kontekście współczesnych przekazów medialnych.

Pierwszy z wymienionych mechanizmów wskazuje na agresję będącą następstwem frustracji, rozumianej jako subiektywny stan psychiczny wynikający z niepowodzenia czy poczucia zawodu, na skutek pojawienia się okoliczności uniemożliwiających realizację działań ukierunkowanych na pewien cel. Takie założenia przyjął L. Berkowitz, który najpierw był zwolennikiem „teorii hamowania agresji", następnie przeprowadził badania kryminologiczne wskazując na frustrację, jako podstawowy warunek wywołania agresji u osób badanych, w rezultacie przedstawienia przemocy w przekazie medialnym[16].

15 B. Fatyga, *Resentyment, marketing i legenda*, „Gazeta Wyborcza" 1999, nr 67, s. 9.

16 J. Sosa, *Czy telewizja jest reklamą przemocy?*, „Nowa Szkoła" 1999, nr 1, s. 23.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

Ten amerykański psycholog. zmodyfikował wspomnianą już teorię frustracji- agresji J. Dollarda (z 1939 r.) podkreślając, że stan gotowości do zachowań agresywnych może być wywołany, zarówno przez frustrację, jak również na skutek istnienia utrwalonego nawyku reagowania agresywnego[17]. L. Berkowitz sygnalizował zarazem, iż sprowokowanie sfrustrowanego odbiorcy do zachowań agresywnych warunkowane jest istnieniem zjawiska „usprawiedliwiania negatywnych zachowań". W tożsamym kontekście A. Frączek[18] posłużył się terminem „przemocy akceptowanej społecznie".

Z pełną dozą słuszności należy dostrzec fakt, że prasa, radio, telewizja, Internet codziennie ukazują świat przestępczy, w którym tzw. źli i dobrzy ludzie czynią z przemocy i agresji oraz innych zachowań naruszających ustanowiony porządek prawny, sposób na rozwiązanie konfliktów międzyludzkich lub osiągnięcie własnych celów. Czytelnik, słuchacz, telewidz, internauta zdecydowanie inaczej reaguje na użycie siły ze strony Policji, zaś inaczej postrzega zachowania sprawcy czynu. Powszechnie utrwalone są postawy społeczne wśród odbiorców przekazów medialnych polegające na tłumaczeniu sobie, usprawiedliwianiu, rozgrzeszaniu zachowań podejmowanych przez organy ścigania karnego nawet, jeśli dochodzi do obrażeń osoby zdemoralizowanej czy sprawcy czynu zabronionego. W końcu to tylko „jakiś łobuz"[19]. Należy się zgodzić z tym, że każda aprobata wobec agresji lub przemocy może stanowić czynnik etiologiczny zachowań naruszających porządek prawny. Jednocześnie z drugiej strony niezbędne jest podkreślenie, że w dobie rozwiniętej demokracji rzeczywistość społeczna wręcz wymusza „akceptację" i „legalizację" stosowania przemocy przez uprzywilejowane instytucje, które mają obowiązek strzec ładu i porządku publicznego.

Doskonałym przykładem istnienia korelacji pomiędzy płynącymi z przekazów medialnych zachowaniami aspołecznymi, a agresją interpersonalną odbiorcy są rezultaty badań przeprowadzonych przez amerykańskich psychologów A. Bandurę i R.M. Waltersa[20]. Stworzyli oni w ramach teorii stymulacji teorię „społecznego uczenia się zachowań agresywnych", zaś pojawianie się tendencji do ich utrwalania uzależnili, po pierwsze, od występowania pozytywnych

17 Za B. Hołyst, *op. cit*., s. 948-949.

18 A. Frączek, *Psychologiczne i socjologiczne uwarunkowania przemocy wobec dzieci,* [w:] *Studia nad uwarunkowaniami i regulacja agresji interpersonalnej: sprawozdania z badań i rozprawy,* red. A. Frączek, Wrocław 1986, s. 142.

19 H. J. Schneider, *op. cit*., s. 97.

20 A. Bandura, R. H. Walters*, Agresja w okresie dorastania: wpływ praktyk wychowawczych i stosunków rodzinnych* (Adolescent aggresion), (tłum. Cz. Czapów), 1968, s. 37-42.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

konsekwencji agresywnego zachowania odbieranych jako „nagroda", coś przyjemnego, po drugie, od instrumentalnego stosowania agresji do realizacji celów. Doświadczenie pozwoliło stwierdzić, że zaobserwowane zachowania agresywne mogą być wyuczone, ale również modyfikowane i kontrolowane przez agresora.

W tym miejscu nasuwa się pytanie o potencjalne bodźce, które mogą warunkować uzewnętrznienie zaobserwowanych i wyuczonych zachowań agresywnych. W literaturze wskazuje się na kilka rodzajów czynników mogących wyzwolić zachowania agresywne i należą do nich: awersyjne wywołujące negatywne emocje, instrumentalne, które zmierzają do określonej korzyści, modelujące związane z hamującym lub motywującym wpływem otoczenia, instrumentalne pochodzące od autorytetów oraz takie, które wynikają z dysfunkcji związanych z chorobami[21].

Założenia powołanej teorii „społecznego uczenia się agresji" zostały poparte licznymi eksperymentami opartymi na wyrywkowo obranej próbie osób reprezentujących obie płci, różne warstwy społeczne i różne przedziały wieku. Wykazały one, że wraz ze wzrostem częstotliwości odbieranych przez odbiorców przekazów medialnych niosących treści natury aspołecznej, w tym przestępczej, ulegało nasileniu manifestowanie skłonności do zachowań agresywnych. Tendencje do upatrywania w zachowaniach aspołecznych skutecznego środka rozwiązywania problemów międzyludzkich zarysowały się na całej płaszczyźnie szerokiego audytorium, zarówno osób dorosłych, jak i młodzieży oraz dzieci[22]. Orędownicy teorii stymulacji wskazują na film z gatunku kryminalnego jako ważne źródło zgubnego wpływu medialnych obrazów przemocy. Niewątpliwie „teoria uczenia się agresji" A. Bandury i R. M. Waltersa wpłynęła na wzrost świadomości społecznej, że przekazy medialne zawierające treści agresywne, bądź ukazujące formy przemocy nie są obojętne w kształtowaniu się postaw oraz zachowań społecznych i nie można wykluczyć ich kryminogennego charakteru. Wyniki przeprowadzanych badań pozwalają co do zasady wyprowadzić hipotetyczny wniosek, że odbiorcy obserwujący w mediach różne formy agresji, bądź przemocy mogą wykorzystać wyuczone zachowania agresywne w rzeczywistości społecznej, utożsamiając je zarazem z narzędziami służącymi do niwelowania problemów i realizacji określonych celów.

Należy podkreślić, że ewentualne wystąpienie procesu negatywnego oddziaływania – w tym kryminogennego – medialnych aktów przemocy i agresji

21 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 123-124.

22 Zob.: A. Bandura, *Teoria społecznego* uczenia się, (tłum. J. Kowalczewska, J. Radzicki), red. M. Kofta, Warszawa 2007, s. 71 i nast.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

może być dodatkowo warunkowane zróżnicowaniem odbiorców pod względem wieku. W literaturze specjalistycznej podnosi się, że negatywne wzorce osobowe prezentowane przez media szczególnie silnie wpływają na najmłodszych odbiorców, którzy nie posiadają w pełni ukształtowanej osobowości i są w trakcie rozwoju psychofizycznego. Warto podkreślić, że dzieci i młodzież uczestniczą w procesie edukacji medialnej, zarówno w kontekście pożądanych społecznie postaw i wartości, jak i tych posiadających wymiar aspołeczny, patologiczny, wręcz kryminogenny. Zaś w procesie uruchomienia zachowań aspołecznych, patologicznych niewątpliwie ogromną – jeśli nie najważniejszą – rolę odgrywają media audiowizualne, zarówno telewizja, jak i Internet, współcześnie obfitujące w sceny przemocy oraz agresji.

Istnieje rodząca obawy hipoteza, iż metody postępowania bohatera filmu lub gry komputerowej z reguły będącego postacią atrakcyjną, fascynującą, dla którego przemoc stanowi niezawodną metodę rozwiązywania problemów, mogą rodzić sugestie spostrzegania przemocy przez pryzmat skuteczności w osiąganiu postawionych sobie celów[23] i to nie tylko w świecie wirtualnym, ale również realnym. Równocześnie młody widz sprowokowany żądzą przygód, czy radością wynikającą z osiągania wirtualnych celów, może przychylać się do zastosowania w praktyce zaobserwowanych w bajkach, filmach, w grach komputerowych, czy nawet reklamach telewizyjnych „modelowych"[24] rozwiązań nieakceptowanych społecznie. Zatem nie można wykluczyć, że zaobserwowane w telewizji lub w Internecie formy agresji bądź przemocy mogą stanowić źródło wiedzy w zakresie ich użycia, zastosowanych technik oraz skuteczności w kontekście popełnienia określonego przestępstwa.

Jeśli chodzi o dzieci, to stwierdzono, że gdy widzą one nowe zachowania nacechowane przemocą, to nie tylko je naśladują, ale także odbierają je, jako zachętę do zademonstrowania nauczonych już form agresji i przemocy. Proces taki określa się „uczeniem odhamowującym". Dowiedziono w badaniach, że obrazy agresji, przemocy i zachowań przestępczych przedstawiane w me-

23 Za: M Sokołowski, *Telewizyjny świat agresji*, „Edukacja Medialna" 1998, nr 4, s. 14 i nast.

24 Za T. Goban- Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie…*s. 260. Autor przytacza założenia „teorii modelowania", która zakłada 5 podstawowych zasad: „1) Jednostka napotyka formy działania przedstawione przez osobę (model) w mediach. 2) Jednostka identyfikuje się z modelem, to znaczy wierzy, iż jest (lub chciałaby być) podobna do niego. 3) Jednostka zapamiętuje i odtwarza (imituje) działania modelu w innej sytuacji. 4) Wykonanie reprodukowanego działania przynosi jednostce nagrodę (pozytywne wzmocnienie). 5) Zatem, pozytywne wzmocnienie zwiększa prawdopodobieństwo, że jednostka będzie używać reprodukowanego działania, jako środka odpowiadającego podobnej sytuacji."

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

diach audiowizualnych powodują odrzucenie wyuczonych wcześniej zahamowań „do nie ujawniania agresji"[25]. Taka hipoteza badawcza stanowi ewidentne zaprzeczenie „teorii powstrzymania", głoszącej zahamowanie tendencji do zachowań agresywnych na skutek przedstawianych w mediach treści przesiąkniętych agresją i przemocą.

W polskiej literaturze specjalistycznej podkreśla się zjawisko ekspansji różnorodnych form agresji i przemocy pojawiających się w bajkach dla dzieci, komiksach, książkach, prasie, telewizji, reklamach, filmach, kasetach DVD, Internecie[26], sugerując, że takie treści mogą kreować wśród potencjalnych odbiorców zachowania aspołeczne, patologiczne czy przestępcze. W Polsce specjalistycznych badań nad przemocą i agresją medialną przeprowadzono niewiele. Na fakt wyzwalania przez medialne obrazy agresji i przemocy podobnych do zaobserwowanych zachowań, postaw, reakcji wśród młodzieży w okresie dojrzewania wskazuje M. Braun – Gałkowska. Autorka powołując się na badania psychologiczne podkreśla prawidłowość, że dzieci obserwujące telewizyjne obrazy przemocy i brutalności wykazują zwiększony poziom agresji[27]. Również po przeprowadzeniu badań własnych w zakresie oddziaływania agresywnych gier komputerowych na dzieci, wskazuje, że wpływają one na podwyższenie poziomu agresji, zaś ich magnetyzm wynika z możliwości interakcji, czyli oddziaływania na informacje i obrazy płynące z komputera[28]. Tożsame stanowisko wyraża A. Bałandynowicz twierdząc, że silne emocje i uczucia jakich doznają młodzi odbiorcy treści medialnych, po obserwacji przemocy lub zachowań agresywnych, czy przestępczych w konsekwencji ulegają przekształceniu w zmęczenie, rozdrażnienie, powodując stany zniechęcenia oraz agresji[29].

Również B. Hołyst powołując się na inne badania M. Braun- Gałkowskiej odnosi się z aprobatą do postawionej tezy zakładającej, że dzieci obserwujące telewizyjną agresję i przemoc stają się bardziej agresywne od rówieśników mających sporadyczny kontakt z takimi treściami. Autor przytacza wyniki badań, które „polegały na analizie wszystkich polskich programów dla dzieci w ciągu tygodnia. Na 68 programów przeznaczonych dla dzieci (w tym edukacyjne) 39 (57 %) sceny nasycone emocjami, przemocą, złośliwościami itp. W 35 % progra-

25 Za H. J. Schneider, *op. cit*., s. 95 i nast.

26 Za Z. Majchrzyk, *Cyberbullying – jawna i ukryta agresja,* [w:] *Zachowania przestępcze przyczyny i zapobieganie,* red. F. Kozaczuk, Rzeszów 2010, s. 67 i nast.

27 M. Braun- Gałkowska, I. Ulfik- Jaworska, *Zabawa w zabijanie*, Lublin 2002, s. 32–52.

28 *Ibidem*, s. 81-134.

29 Za Majchrzyk, *op. cit*., s. 69.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

mów pojawiła się złośliwość, szyderstwo; w 28% – przemoc, znęcanie się. W ciągu jednej analizowanej w styczniu 1995 r. godziny (między godziną 19-20) były 34 sceny destrukcji, z tego 14 znajdowało się w wieczorynkach, a 20 w wiadomościach"[30]. Wobec powyższego nie trudno o wniosek, że rzeczywistość społeczna wymaga zaangażowania środowiska rodzinnego, przedszkolnego, szkolnego w proces uczenia właściwych postaw i zachowań społecznych, ale również korygowania tych niewłaściwych, zawierających elementy agresji i przemocy.

B. Gujska stawia dodatkową tezę, że przesączone brutalnością treści telewizyjne mogą, z jednej strony, wywołać u odbiorców wrażliwych poczucie zagrożenia bardziej abstrakcyjnego niż realnego, lub z drugiej strony, wręcz przeciwnie skutkować w praktyce objawami „Telewizyjnego Zespołu Odwrażliwienia", polegającego na zobojętnieniu emocjonalnym z tendencją do wykształcenia się postawy z pogranicza psychopatycznej[31]. Można tylko snuć przypuszczenia, że permanentny kontakt z treściami medialnymi o ładunku przestępczym może rzeczywiście skutkować przyzwyczajeniem do pewnych zachowań aspołecznych, a tym samym rodzić proces zobojętnienia na ludzką krzywdę, ból i cierpienie.

Zatem przeprowadzane w ramach teorii stymulacji badania empiryczne, jak też psychologiczne eksperymenty laboratoryjne pozwalają na wysnucie hipotetycznych wniosków, iż treści prezentowane przez media mogą skłaniać ku zachowaniom agresywnym i stosowaniu przemocy, a w konsekwencji skutkować popełnianiem określonych przestępstw. Jednak niebezpieczeństwo negatywnego oddziaływania mediów na odbiorców wydaje się być dwutorowe, po pierwsze, jak zasugerowano może wyrażać się w naśladownictwie przez odbiorców nowych technik i strategii agresywnych, form przemocy, zachowań przestępczych oraz wykorzystaniu ich w kontaktach interpersonalnych, po drugie, może dotyczyć płaszczyzny osobowości, bowiem widz może nabyć naturalną sympatię dla cierpienia i bólu innych.

Nie mniej jednak pojawiają się głosy, iż oglądanie aktów agresji czy przemocy rzadko bywa bezpośrednią oraz jedyną przyczyną agresywnego zachowania młodych ludzi i stosowania przez nich przemocy. Oczywiście należy zaaprobować stanowisko, że kryminogenny wpływ epatujących przemocą lub agresją przekazów medialnych jest warunkowany wieloma innymi czynnikami natury psychospołecznej. Takie tendencje wyrażają między innymi za-

30 Cyt. za B. Hołyst, *op. cit*., s. 1060.

31 B. Gujska, *Media i ich wpływ na zdrowie psychiczne,* „Zdrowie psychiczne" 2005, nr 1, s. 17 i nast.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

łożenia „teorii wzmocnienia", według której środki masowego przekazu nie są ani jedyną ani wyłączną przyczyną problemu. Jednak prezentowana koncepcja bardziej skłania się ku usprawiedliwianiu negatywnego oddziaływania przekazów medialnych na odbiorów. Zakłada bowiem, iż środki masowego przekazu mogą tylko i wyłącznie ugruntować istniejące już agresywne postawy czy modele zachowań, natomiast nie są w stanie samodzielnie wywołać dotychczas nieobecnych skłonności agresywnych[32].Taka orientacja dowodzi zatem, że nacechowane przemocą treści przyciągają odbiorców nastawionych pozytywnie do agresji. To oznaczałoby, że przemoc w środkach przekazu wywołuje jej naśladowanie u osób przejawiających skłonności przestępcze. Zatem nie jest zasadne przekonanie o jej skuteczności, bowiem, po pierwsze, nie uwzględnia ona możliwości uczenia się wzorów zachowań agresywnych, po drugie, głównej genezy zachowań aspołecznych upatruje tylko w zaburzeniach osobowości[33].

Na aprobatę natomiast zasługuje stwierdzenie, że negatywny wpływ mediów może ulec nasileniu zwłaszcza wobec osób, u których występują predyspozycje do takiego postępowania, które zrodziły się, bądź na płaszczyźnie społecznej w związku występowaniem różnorodnych dysfunkcji w obszarze funkcjonowania rodzin na przykład patologicznych lub rozbitych, bądź wynikają z zaburzeń struktury osobowości[34]. Badacze problemu dodatkowo wskazują, iż bezpośrednie naśladownictwo ma miejsce sporadycznie, natomiast znacznie groźniejsze są spustoszenia w psychice, czy kształtowanie niewłaściwych wartości oraz postaw[35]. Istnieje zatem ryzyko nasilenia się kryminogennego charakteru mediów w obliczu braku możliwości przewidzenia kierunków recepcji przekazów medialnych zawierających akty przemocy, agresji lub zachowań przestępczych, ponieważ istnieje cała rzesza zróżnicowanych odbiorców.

Zastanawiając się nad intensywnością wpływu treści medialnych o charakterze agresywnym lub przemocowym zdecydowanie należy uwzględnić – jak już wskazywano- kryterium wieku ich odbiorców. Nie bez znaczenia jest również zdobyte wykształcenie czy wykonywany zawód, które ulegają zróżnicowaniu wśród młodzieży i odbiorców dorosłych. W kwestii przyswajalności przekazów medialnych niewątpliwie istotną rolę odgrywają także intelekt, struktura osobowości, kontekst emocjonalny czy indywidualne zdol-

32 P. Bratkowski, *Znormalizowani aż do bólu,* „Gazeta Wyborcza" 1995, nr 60, s. 10.

33 P. Bratkowski, *W każdym z nas śpi morderca,* „Gazeta Wyborcza" 1998, nr 164, s. 15.

34 K. Badźmirowska- Masłowska, *Przestępczość w mediach, a opinia publiczna*, „Jurysta" 1998, nr 5, s. 14.

35 Por. B. Fatyga, M. Szymczak, *Raport o młodzieży*, Warszawa 1992, *passim*.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

ności poznawcze potencjalnych odbiorców treści medialnych. Kryminogenne oddziaływanie mediów może ulec osłabieniu na skutek posiadania przez odbiorcę moralnych autorytetów, zaś, z drugiej strony, może zostać spotęgowane w związku z istnieniem przemocy w środowisku rodzinnym, szkolnym, z występowaniem destruktywnych autorytetów lub zjawiska tolerancji wobec przemocy i agresji.

Na powyższe spostrzeżenia nakłada się – podkreślana w literaturze – potrzeba rozróżnienia pasywności i aktywności odbiorcy. O pasywnej roli odbiorcy komunikacji medialnej mówi teoria „strzykawki" H. Lasswella, w myśl której odbiorca zachowuje się zgodnie z intencją nadawcy, czyli reakcja jego jest modelowa do komunikowanego bodźca. Również pasywnie zachowuje się odbiorca w myśl przedstawionych już teorii, zarówno, „katharsis" S. Feschbacha orędującej, że media dostarczają środki do zastępczego wyładowania agresji, jak i teorii „uczenia się agresji" L. Berkowitza, która przerzuca całą odpowiedzialność na media za aspołeczne zachowania ludzi. W procesie komunikacji medialnej rolę aktywną natomiast przypisuje „teoria gry" Stephensona, według której widz z treści selekcjonuje treści medialne, raz czerpiąc wzorce, innym razem fantazjując w kontekście obserwowanych przekazów, dokonuje wyboru alternatywnej wersji wydarzeń.

Zatem wobec uwzględnienia zróżnicowanej rzeszy odbiorców przekazów medialnych istnieje konieczność rozróżnienia rzeczywistej od postulowanej funkcji mediów, co sugerował w 1967r. R.K. Merton dokonując podziału konsekwencji przekazów medialnych, na jawne i ukryte, nie wykluczając wystąpienia wśród nich niepożądanych z punktu widzenia społecznego[36]. Poglądy teoretyczne oraz ustalenia empiryczne poruszające problem wpływu mediów na ujemne zjawiska społeczne wskazują na złożoność problematyki. Należy pamiętać, że ustosunkowanie się do zagadnienia kryminogennego charakteru mediów wymaga uwzględnienia wielu czynników, zarówno wynikających z natury ludzkiej, jak i wynikających z uczestniczenia w życiu społecznym.

Wśród współczesnych poglądów dotyczących genezy agresywnych zachowań i stosowania przemocy dominują te, które uwzględniają praktyczny aspekt łączenia zjawiska poznawania i uczenia się aktów agresji oraz przemocy występujących w interakcjach społecznych. Niewątpliwie każdy człowiek socjalizowany w środowisku rodzinnym, przedszkolnym, szkolnym, osiedlowym, zetknie się wcześniej czy później z różnymi formami przemocy i agresji zaobserwowanymi bezpośrednio w świecie realnym lub za pośrednictwem przekazów

36 Za M. Zuber, *op. cit*., s. 15-21.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

medialnych. Nie można zatem wykluczyć zajścia pewnych procesów poznawczych w umysłach ludzkich, na skutek wystąpienia negatywnych treści medialnych oraz różnych czynników psychospołecznych, gdyż wszystkie mogą generować agresje, stosowanie przemocy oraz popełnianie przestępstw.

Oczywiste jest, że w aspekcie omawianej problematyki nie można zrzucać całej winy na środki masowego przekazu, ponieważ wpływ negatywnych treści nie dotyka wszystkich w równym stopniu. Nie bez znaczenia jest też aspekt długotrwałości, siły i intensywności oddziaływania na odbiorców społecznych treści płynących z przekazów medialnych. I bynajmniej nie chodzi o to, aby usprawiedliwiać media w obliczu analizy ich kryminogennego charakteru, poprzez stosowanie argumentów odnoszących się do płaszczyzny psychospołecznej, lecz o to, aby zasygnalizować istnienie korelacji między przestrzenią medialną, a otoczeniem społecznym, czyli najbliższym środowiskiem oraz strukturą osobowości potencjalnego odbiorcy.

Problematyka negatywnego wpływu mediów, a zwłaszcza telewizji, czy Internetu jest podnoszona w specjalistycznej literaturze psychologicznej, pedagogicznej, jednak brakuje w polskiej rzeczywistości badań kryminologicznych w przedmiotowym zakresie. Dominujące w literaturze specjalistycznej przestrogi przed bagatelizowaniem i pomniejszaniem negatywnych wpływów mediów prezentujących różne formy agresji i przemocy generują wręcz konieczność przeprowadzania przedmiotowych badań.

III. Zjawisko Przemocy I Agresji W Obliczu Aktywności Multimedialnej

Prowadząc rozważania o problematyce kryminogenności mediów, nie sposób pominąć kontekstu technicznego i wynikającej z niego aktywności odbiorcy do podejmowania zachowań aspołecznych o charakterze agresywnym lub przemocowych, wypełniających znamiona różnych przestępstw. Tym bardziej, że rewolucja informacyjna sprzyja możliwościom popełniania zróżnicowanych przestępstw przy użyciu systemów elektronicznego przetwarzania danych właśnie za pośrednictwem komputera i Internetu. W dalszej części rozważań zostanie wymieniony ich przykładowy katalog z pominięciem charakterystyki. Na potrzeby opracowania zostaną natomiast zasygnalizowane pewne spostrzeżenia oraz poczynione uwagi, co do wybranych zachowań natury przestępczej o zabarwieniu agresywnym bądź przemocowym popełnianych za pośrednictwem popularnych multimediów.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

Współcześnie, jak pisze W. Welsch, „w epoce samolotów i telekomunikacji różnorodność jest tak pozbawiona dystansu (abstandslos), że wszystko niemal nakłada się na siebie, a jednoczesność tego, co niejednoczesne, stała się nową naturą"[37]. Zaś globalność postrzegana jest, jako „coś nieuchronnego" i „stanowi obecnie naturalny porządek", który charakteryzuje się techniką, zarówno w sferze życia prywatnego, jak i publicznego[38]. Komputery na całym świecie łączy Internet, a jego znamienną cechą jest dwukierunkowość, gwarantująca możliwość bieżącego kontaktu i czynnego udziału w cyberprzestrzeni stanowiącej generowaną komputerowo przestrzeń o charakterze nie fizycznym, w której mają miejsce procesy i zjawiska społeczne. W kontekście technicznym pojęcie to obejmuje komputery stacjonarne, urządzenia przenośne typu laptop, palmtop telefon komórkowy, które umożliwiają podłączenie do sieci globalnej Internet[39].

Internet cechuje przede wszystkim ogromny zasób ogólnodostępnych stron www, które na skutek braku ich weryfikacji mogą zawierać obok pozytywnych przekazów również treści niepożądane społecznie. Przekazywanie treści obfitujących w akty przemocy i agresji zwiększa ryzyko wypełnienia kryminogennej roli tego medium wobec internautów, bowiem w dobie World Wide Web prawda determinowana jest przez przekaz internetowy, który stał się niezbędnym narzędziem, zarówno w pracy, jak i życiu prywatnym[40]. Nie można zakwestionować stwierdzenia, że komputer i Internet stanowią współczesną alternatywę dobrej literatury, gazety, radia, telewizji, telefonu, tradycyjnej korespondencji, pośrednicząc w coraz to nowszych formach komunikacji interpersonalnej.

W literaturze przedmiotu pisze się o komputerze, że jest „artefaktem o wielkiej sile przenikania w życie i działalność człowieka" wykazując niezwykłą atrakcyjność i ogromną siłę przyciągania użytkownika, który na rzecz

37 W. Welsch, *Nasza postmodernistyczna moderna*, (tłum. R. Kubicki, A. Zeider- Janiszewska), Warszawa 1998, s. 7.

38 J.R. Błachnio, *Globalizacja- za i przec*iw, [w:] *Globalizacja – naród- jednostka. Zagadnienia tożsamości kulturowej,* red. T. Kuczur, A. Błachnio, Toruń 2009, s. 112-113.

39 P. Maj, W. Paruch, *Polityczność cyberprzestrzeni w wymiarze globalnym,* [w:] *Globalizacja – naród- jednostka. Zagadnienia tożsamości kulturowej,* red. T. Kuczur, A. Błachnio, Toruń 2009, s. 89-90.

40 „www" – stanowi skrót od trzech angielskich słów World Wide Web – co w tłumaczeniu na język polski oznacza „Ogólnoświatowa Pajęczyna". Zob. A. Zwoliński, *W sieci Internetu*, „Wychowawca" 2004, nr 6, s. 5. Por. D. Gut., *O pożyczkach z Internetu*, „Dyrektor szkoły" 2000, nr 1, s. 26-27.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

komunikacji „via komputer" często alienuje się z życia społecznego odcinając się od rzeczywistości[41]. Obserwacja realiów skłania do stwierdzenia, że prawidłowość ta dotyczy zarówno odbiorców małoletnich, jak i pełnoletnich, którzy również ulegają fascynacji atrakcyjnością komputera. Wysoką popularnością wśród dorosłych, młodzieży i dzieci cieszą się gry komputerowe zawierające w dużej mierze nadreprezentację agresji oraz przemocy. Badacze problematyki kryminogenności gier komputerowych podkreślają fakt wielkiego angażowania się, zwłaszcza, dziecka w wirtualną rzeczywistość, zarówno w drodze biernej obserwacji, jak i osobistego dokonywania aktów agresji i przemocy na potrzeby gry. W wirtualnej rzeczywistości zjawisko śmierci okazuje się odwracalne, bezbolesne i posiadające walor przygodowy. Jednak niebezpieczeństwo agresywnego i przemocowego przekazu płynącego z gier komputerowych potęguje fakt ich oddziaływania na sferę intelektualną, emocjonalną oraz behawioralną[42]. Można pokusić się o uwagę, że tak wielopłaszczyznowe oddziaływanie zachodzi wobec gracza małoletniego, jak i pełnoletniego ponieważ proces socjalizacji, choć najważniejszy w okresie dzieciństwa i dorastania, to w praktyce towarzyszy człowiekowi przez całe życie, ponieważ trudno jego kompletność osadzić w granice czasowe.

Swoisty magnetyzm multimediów wynika z możliwości łączenia przez odbiorcę (użytkownika) biernego odbioru przekazu z czynnym uczestniczeniem w interakcjach społecznych. Ułatwione jest przy tym zachowanie anonimowości przez potencjalnych sprawców przestępstw, co może skutkować również rozmyciem odpowiedzialności. Są to okoliczności sprzyjające występowaniu zachowań patologicznych oraz przestępczych za pośrednictwem Internetu.

Warta podkreślenia jest współczesna tendencja do rozpowszechniania się zjawiska „cyberbullyingu"[43], które rodzi różne formy okrucieństwa, agresji, przemocy, połączone często z treściami o charakterze seksualnym. Cyberbullying obejmuje zachowania polegające na oczernianiu, szykanowaniu, wyszydzaniu innych osób w cyberprzestrzeni poprzez wykorzystanie poczty elektronicznej, stron internetowych, wpisów na forach dyskusyjnych, komentarzy na czatach, blogach, oraz umieszczania zdjęć lub autorskich filmów zro-

41 M. Furmanek, *Media i multimedia, jako środowisko edukacyjno-wychowawcze dziecka,* [w:] *Dziecko i media elektroniczne: nowy wymiar dzieciństwa, T.2: Komputer i Internet w życiu dziecka i obraz jego dzieciństwa*, red. J. Izdebska, T. Sosnowski, Białystok 2005, s. 22.

42 M. Braun- Gałkowska, I. Ulfik- Jaworska, *op. cit*., s. 76-134.

43 Termin ten powstał w oparciu o pochodzące z języka angielskiego wyrażenie „bully" oznaczające nękanie, znęcanie się nad słabszym. J. Philips (red.), *Słownik angielsko-polski z indeksem polsko-angielskim*, Oxford 2002, s. 97.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

bionych przy użyciu telefonu komórkowego[44]. W praktyce cyberbullying może przybrać różne formy, które wypełniają znamiona wielu przestępstw stypizowanych w polskim k.k. W cyberprzestrzeni potencjalnie może dojść do np. groźby popełnienia przestępstwa – (art. 190 k.k.), pornografii (art. 202 k.k.), zniesławienia (art. 212 k.k.) czy zniewagi (art. 216 k.k.).

B. Hołyst[45] wskazuje również na niebezpieczne zjawisko przeprowadzania rozmów w „chat rooms", w kontekście dzieci, które łatwo stają się w ten sposób ofiarami pedofilów. W modzie jest również autoprezentacja w wirtualnym świecie lub podglądactwo, czy filmowanie innych często wbrew ich woli, bądź ewentualnie przy częściowej akceptacji. Autorskie filmiki umieszczane są następnie w Internecie przy jednoczesnym rozsyłaniu wiadomości w kręgu osób znajomych za pośrednictwem wiadomości elektronicznej e-mail oraz wiadomości multimedialnych MMS umożliwiających przesyłanie grafiki, animacji, dźwięków. Zagrożenia dla potencjalnych ofiar są duże, ponieważ nie mają one często świadomości, że ktoś na ich temat umieszcza w sieci krzywdzące treści bądź obrazy.

Raport BBC News z 2005r. zasugerował nowy „szał" na nagrywanie telefonem komórkowym aktów przemocy i agresji stosowanych wobec przypadkowych ofiar, nazywane w żargonie „happy slapping". Doniesienia o takiej przemocy nasiliły się początkowo w południowym Londynie i stały się coraz bardziej powszechne również w całej Europie. W związku z rosnącym zaniepokojeniem zjawiskiem, St. Martin-in-the-Fields Szkoła w Lambeth w południowym Londynie, zabroniła uczniom prowadzenia rozmów poprzez telefony komórkowe na terenie szkoły. „Niektóre szkoły próbowały zobowiązać uczniów do przekazywania telefonów komórkowych nauczycielom na początku każdego dnia"[46].

Zjawisko używania telefonów komórkowych lub smartfonów w celu sfilmowania ataku na ofiarę stanowi nowy i bardzo niebezpieczny wymiar, ponieważ przemoc i agresja stosowana jest w kontekście „dobrej zabawy". Ponadto twórca filmu lub jego uczestnik (sprawca) dzięki „slappers" zyskuje sławę i rozgłos wśród osób, które zapoznały się z treścią „filmiku krążącego w Internecie lub po otrzymaniu na telefon komórkowy", choć właściwa reakcja powinna wyrażać obrzydzenie, odrazę wobec tak karygodnego postępowania. Wart zasygnalizowania jest fakt, że na różnych portalach internetowych moż-

44 Z. Majchrzyk, *op. cit*., s. 71 i nast.

45 B. Hołyst, *Psychologiczne i kryminalistyczne aspekty pedofilii,* [w:] *Przemoc i agresja jako problem zdrowia publicznego,* red. M. Binczycka- Anholcer, Warszawa 2005, s. 57.

46 Za Alexis Akwagyiram, *Does 'happy slapping' exist?* (opublikowano on-line 12 maja 2005), http://news.bbc.co.uk/2/hi/4539913.stm, 20.05.2013.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

na zapoznać się z treścią autorskich filmików ukazujących brutalne, wstrząsające nagrania ukazujące znęcanie się nad nie tylko nad ludźmi, lecz również nad zwierzętami w imię „ dobrej zabawy". W tym miejscu znamienna jest uwaga, że nie powinno się bagatelizować tendencji do przekładania się „priorytetu ducha zabawy" na – co najgorzej – płaszczyznę zachować aspołecznych, w tym przestępczych.

W cyberprzestrzeni może dojść również do przykładowych przestępstw skierowanych przeciwko mieniu polegających na uzyskaniu cudzego programu komputerowego (art. 278 § 2 k.k.), oszustwie komputerowym (art. 287 k.k.), a także paserstwie komputerowym (art. 293 k.k.). Internet może zostać wykorzystany do popełnienia przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentu – rozumianego jako zapisany nośnik informacji (art. 270 k.k.) oraz naruszających tajemnicę korespondencji (art. 267 k.k.), polegających na niszczeniu informacji (art. 268 k.k.) bądź spowodowaniu szkody w bazie danych (art. 268a k.k.). W grupie przestępstw przeciwko ochronie informacji znajduje się również sabotaż komputerowy (art. 269 k.k.), zakłócanie pracy w sieci (art. 269a k.k.) oraz bezprawne wykorzystanie programów i danych (art. 269b k.k.).

Podsumowując, współczesne środki masowego przekazu stanowią niewątpliwie źródło wiedzy w zakresie różnych dziedzin nauki, techniki, kultury i dzięki nim komunikacja międzyludzka staje się wręcz ponadwymiarowa. Jednak niebezpieczeństwo negatywnego oddziaływania środków masowego przekazu na potencjalnych odbiorców wydaje się nasilone w obliczu ekspansji „kultury obrazu", która dokonuje się, zarówno w konsekwencji biernego odbioru przekazów medialnych obfitujących w akty agresji i przemocy, jak i czynnego kreowania obrazu, wydarzeń, kontaktów interpersonalnych, uczestniczenia w nich i kierowania nimi za pośrednictwem telefonii komórkowej, komputera, Internetu czy gier komputerowych.

Wyczerpujące analizy materiałów badawczych dokonywane przez naukowców zagranicznych i polskich pozwalają na wyprowadzenie wniosku, że przekazy medialne zawierające treści z pogranicza agresji i przemocy nie są obojętne dla niektórych kategorii odbiorców, szczególnie dzieci i młodzieży w związku z niewykształceniem u nich pełnej dojrzałości psychofizycznej. U potencjalnych odbiorców zachowań agresywnych i przemocowych może mieć miejsce wzbudzenie o charakterze incydentalnym. Nie wolno wykluczyć też, że na skutek permanentnego kontaktu z przekazami medialnymi ukazującymi agresję i przemoc może wystąpić proces generowania nawykowego stosowania zaobserwowanych zachowań z jednoczesnym znieczuleniem na ból oraz cierpienie innych osób.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

W kontekście kryminogennego charakterów współczesnych środków komunikacji masowej nie można mówić o bezpośrednim przełożeniu medialnych obrazów przemocy czy agresji na zachowania ich odbiorców, ponieważ konieczne jest uwzględnienie również czynników współwarunkujących występowanie zachowań agresywnych i przemocowych w rzeczywistości społecznej. Zasadny wydaje się wniosek, że oddziaływanie środków masowego przekazu z ewentualnym następstwem w postaci popełniania przestępstw przez potencjalnych odbiorców skorelowane jest niewątpliwie z czynnikami społecznymi. Można do nich zaliczyć środowisko rodzinne, szkolne oraz przekazywane w procesie socjalizacji pożądane społecznie wartości, normy czy wzorce zachowań. Nie bez znaczenia są również indywidualne cechy charakterologiczne i osobowościowe odbiorców oraz zróżnicowane okoliczności towarzyszące recepcji obrazów przemocy i agresji takie jak obecność innych osób, czy choćby środków narkotycznych lub alkoholu. Kryminogenny charakter mediów warunkowany jest bez wątpienia również zachodzącymi w psychice odbiorcy przekazów procesami percepcyjnymi. Adresaci przekazów mogą rozumieć i interpretować treści agresywne, przemocowe, bądź przestępcze w odmienny oraz zróżnicowany sposób. Również trudno jest generalizować zdolności recepcyjne odbiorców mając na uwadze, że treści przekazu to jedno, zaś proces ustosunkowania się do nich i ewentualne wykorzystanie w rzeczywistości, to drugie. Zatem środki masowego przekazu stanowiąc znaczące źródło treści obfitujących w akty agresji i przemocy nie determinują zachowań z pogranicza patologicznych, aspołecznych bądź przestępczych. Jednak mogą je kreować. Oczywiście kreowanie nie powinno być utożsamiane z bezpośrednią stymulacją do popełniania przestępstw.

Współczesne multimedia jak Internet, telefon komórkowy, czy smartfon również docelowo nie istnieją, aby ułatwiać popełnianie czynów przestępnych, aczkolwiek jak wskazano mogą generować aktywność odbiorców do podejmowania zachowań aspołecznych, o charakterze agresywnym lub przemocowym, przy ich bezpośrednim użyciu. Za pośrednictwem Internetu dochodzi do wielu zróżnicowanych przestępstw, które stanowią zamach między innymi na wolność, wolność seksualną i obyczajność, mienie, informację, wiarygodność dokumentów. Przestępcze wykorzystywanie multimediów stanowi również zagrożenie wobec relacji społecznych, zachodzących w cyberprzestrzeni w postaci narażenia na łamanie barier moralnych, etycznych, naruszanie intymności przez tych, którzy cyberbullying utożsamiają z dobrą zabawą i rozrywką. Są to zagrożenia wymagające wzmożonej uwagi prawników

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

w aspekcie regulacji prawnych w zakresie cenzury przekazów multimedialnych.

Potencjalne zjawisko kryminogenności Internetu może być warunkowane zakresem i charakterem korzystania z tego medium. Duże znaczenie ma częstotliwości i pora użytkowania, rodzaj treści przekazu i jego tematyka oraz fakt bezkrytycznego poddania się oddziaływaniu. W tym kontekście korzystanie ze spopularyzowanej telewizji i Internetu wymaga szczególnej uwagi przede wszystkim środowiska rodzinnego, szkolnego pedagogów, psychologów, prawników, kryminologów. Taka kontrola jest niezbędna ze względu na magnetyczny charakter mediów stanowiących atrakcyjną alternatywę spędzania wolnego czasu, będących źródłem informacji, rozrywki oraz kontaktów interpersonalnych. Należy uświadomić sobie fakt, że media audiowizualne w tym multimedia mogą rodzić potencjalne zagrożenie stania się sprawcą bądź ofiarą przestępstwa.

Powyższe rozważania i hipotetyczne wnioski potwierdzają słuszność stanowiska Z. Majchrzyka, iż problematyka oddziaływania treści medialnych na agresywne i przemocowe zachowania ludzi, czy też posługiwanie się przez nich agresją lub przemocą za pośrednictwem multimediów w życiu codziennym, stanowi problematykę wymagającą ciągłych badań, analiz, kontroli społecznej, zwłaszcza, w obliczu rozwoju wciąż nowych form komunikacji wirtualnej[47], które bez wątpienia wpływają na kształtowanie się świadomości i postaw współczesnego społeczeństwa. W przedmiotowym kontekście najbardziej pożądany jest monitoring rzeczywistości społecznej w połączeniu z zaangażowaniem środowiska rodzinnego, przedszkolnego, szkolnego w proces uczenia właściwych postaw i zachowań społecznych oraz korygowania tych niewłaściwych, zawierających elementy agresji i przemocy.

EFFECT OF AGGRESSION AND VIOLENCE IN THE CONTEXT OF THE CRIMINOGENIC NATURE OF MASS COMMUNICATION

Summary

The following paper deals with the criminogenic influence of media. Firstly, it considers the effect that passively received aggressive and violent media content has on the behaviour of its recipients in the real world. Secondly, it co-

47 Z. Majchrzyk, *op. cit.*, s. 66-77.

Pobrane z czasopisma Studenckie Zeszyty Naukowe **http://szn.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:30:29

vers the occurrence of active use of aggression and violence via modern multimedia, e.g. Internet or cellular network. Considering the diversity of outlooks on terms and genesis of aggression and violence, as well as theoretical assumptions and empirical findings, it cannot be said that presenting violence and aggression in media translates directly into behaviour of their recipients in social reality. It is necessary to take into account a number of indicated factors co-conditioning their occurrence. Among indicated psychophysical factors there was receipients' age, stage of their psychophysical development, intellect, mind's perception, occurrence of characterological or personality disorders. A correlation of criminogenic influence of media with the presence of social factors, such as dysfunctions in the family environment as well as on different stages of the process of socialization, or in social and professional relationships, was also indicated. Furthermore, in the context of cyberspace, the favorable bidirectionality of mass communication was underlined, as it guarantees its recipients ongoing relations that have pro-social, but also antisocial (including criminal) undertone.